

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu, w sprawie z powództwa B. N. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (poprzednio (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.) o zapłatę kwoty 8.856,00 złotych, w pkt 1 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.856,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz w pkt 2 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.117,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok – k. 192).

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła pozwana spółka - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

1. mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową odmowę przypisania wiarygodności dowodowi z zeznań świadka D. S., w sytuacji gdy dowód ten jest zbieżny z zeznaniami świadka M. K. (1) oraz powódki B. N., uznanymi przez sąd za wiarygodne, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych sprawy;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przypisanie wiarygodności dowodowi z zeznań świadka J. R. i M. P., w sytuacji gdy dowód ten jest sprzeczny z dowodem z zeznań świadka M. K. (1), również uznanym przez sąd za wiarygodny, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych sprawy;

c) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez całkowicie dowolne i nie znajdujące oparcia w zebranych materiale dowodowym przyjęcie, iż umowa podpisana przez powódkę z pozwaną w dniu 1 lutego 2016 roku potwierdziła dotychczasowe zasady współpracy stron, a tylko § 9 tej umowy odmiennie w stosunku do umowy ustnej uregulował, że wypłata powódce kosztów zastępstwa procesowego będzie następować dopiero po ściągnięciu tych kosztów przez pozwaną od jej dłużników. Tymczasem żaden z powołanych przez Sąd dowodów na tą okoliczność tj. zeznania powódki – nie daje podstaw do takiego ustalenia jakie poczynił Sąd;

d) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest zeznań świadków M. K. (1), M. K. (2), M. P., J. R., D. S. oraz przyznania powódki w trybie art. 229 k.p.c., jak również dowodu z dokumentu tj. umowy o świadczenie usług prawnych zawartej w dniu 1 lutego 2016 roku w K., wniosków z niego niewynikających, że wynagrodzenie zasądzone na rzecz pozwanej spółki przez sąd było wypłacane powódce po uzyskaniu tytułu wykonawczego, chociaż z zeznań świadków M. K. (1) i D. S. jednoznacznie wynika, że wypłata wynagrodzenia za zastępstwo procesowe była dokonywana dopiero po wyegzekwowaniu konkretnej kwoty obejmującej te koszty od dłużnika, natomiast z zeznań samej powódki wynika, że strony ustnej umowy o obsługę (...) sp. z o.o. ustaliły, iż wynagrodzenie dotyczące zasądzonych kosztów zastępstwa będą wypłacane po zakończeniu sprawy, co następnie znalazło swoje odzwierciedlenie i potwierdzenie w zapisie § 9 umowy zawartej w dniu 1 lutego 2016 roku.

e) art. 229 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że strony nie wiązało postanowienie umowy przewidujące, iż wypłacenie wynagrodzenia za zastępstwo procesowe zostało uzależnione od wyegzekwowania kosztów zastępstwa od dłużnika, w sytuacji gdy powódka w trakcie swoich zeznań składanych na rozprawie w dniu 9 listopada 2017 roku wyraźnie przyznała, że wynagrodzenie obejmujące koszty zastępstwa zasądzone na rzecz pozwanej spółki były wypłacane na jej rzecz po zakończeniu sprawy.

2) mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 120 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie powódki o wypłatę wynagrodzenia obejmującego koszty zastępstwa procesowego zasądzone nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Łodzi X Wydział Gospodarczy z dnia 21 października 2014 roku, sygn. akt X GNC 1091/14, nie uległo przedawnieniu, w sytuacji gdy

prawidłowa wykładnia przepisu prowadzi do wniosku, że roszczenie to uległo przedawnieniu z upływem dwóch lat od dnia uprawomocnienia się tytułu egzekucyjnego tj. najwcześniejszego możliwego terminu wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości albo uchylenie go i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej spółki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego (apelacja – k. 226 – 235, tom II).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (odpowiedź na apelację – k. 258 – 262, tom II).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Bezzasadne są zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową odmowę przypisania wiarygodności dowodowi z zeznań świadka D. S., nieprawidłowe przypisanie wiarygodności dowodowi z zeznań świadka J. R. i M. P., poprzez całkowicie dowolne i nie znajdujące oparcia w zebranych materiale dowodowym przyjęcie, iż umowa podpisana przez powódkę z pozwaną w dniu 1 lutego 2016 roku potwierdziła dotychczasowe zasady współpracy stron oraz przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest zeznań świadków M. K. (1), M. K. (2), M. P., J. R., D. S. oraz przyznania powódki w trybie art. 229 k.p.c., jak również dowodu z dokumentu tj. umowy o świadczenie usług prawnych zawartej w dniu 1 lutego 2016 roku w K., wniosków z niego nie wynikających.

Sąd I instancji, dokonując w uzasadnieniu rozważań prawnych, ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne znajdują pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach. Ustalenia sądu rejonowego nie naruszają zatem reguł swobodnej oceny dowodów.

Wywody apelacji w sprawie ograniczają się do polemiki z dokonaną w zaskarżonym wyroku oceną dowodów bez równoczesnego wykazania, by ocena ta była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania lub z innych względów naruszała art. 233 § 1 k.p.c. Samo przytoczenie w apelacji odmiennej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych (wyrok SN z dnia 3 września 1969 roku, I PR 228/69, LEX nr 6553).

Z niewadliwych i niekwestionowanych w tym zakresie przez strony ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że powódkę – B. N. od około 2013 roku z pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. łączyła ustna umowa obsługi prawnej w zakresie dotyczącym przygotowywania i wnoszenia do sądów powództw przeciwko niesolidnym klientom pozwanego. W ramach umowy powódka miała otrzymywać wynagrodzenie ryczałtowe według stawki wynoszącej 150 złotych netto (podwyższaną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług) za godzinę pracy polegającej na przygotowywaniu pozwów, sporządzanie opinii prawnych, pism procesowych, reprezentacji w sprawach karnych, itp. oraz odrębne wynagrodzenie w postaci przyznanych przez sąd kosztów zastępstwa procesowego za uzyskanie tytułu wykonawczego w danej sprawie. Ustalenia te zostały dokonane na podstawie zeznań świadków, w szczególności na podstawie zeznań świadka M. P., który był dyrektorem spółki, świadka M. K. (2) pracownika powódki oraz samej strony powodowej. Świadek M. P. przesłuchany na rozprawie w dniu 9 listopada 2017 roku zeznał, iż: „Współpraca z powódką najpierw była ustna. Mieliśmy ustalone stawki i reguły. Były stawki godzinowe i jeżeli sprawa była zakończona pozytywnie to były wypłacane koszty zastępstwa procesowego. Na koniec miesiąca robiliśmy zestawienie i na tej podstawie było wypłacane wynagrodzenie. Koszty były wypłacane po zakończeniu sprawy, po uzyskaniu tytułu wykonawczego. (...) W przypadku pani N. sprawy kończyły się po uzyskaniu tytułu wykonawczego. Wnioski egzekucyjne firma (...) kierowała do komorników przez pracowników.” Pamiętać należy, iż świadek M. P. był dyrektorem spółki w okresie współpracy z powódką i jako pełniący tę funkcję był najlepiej

zorientowany co do warunków umowy i jej realizacji. Zauważyć przy tym należy, iż prawidłowo Sąd I instancji ocenił wiarygodność zeznań świadka D. S., bowiem świadek ten rozpoczął pracę w spółce dopiero od kwietnia 2015 roku i mógł nie mieć wiedzy co do ustaleń pozwanej spółki z powódką, a jeżeli nawet ją powziął to miała ona charakter pośredni.

Nie może ostać się zarzut podniesiony przez skarżącą, że Sąd Rejonowy całkowicie dowolnie i bez oparcia w zebranych materiale dowodowym przyjął, iż umowa podpisana przez powódkę z pozwaną w dniu 1 lutego 2016 roku potwierdziła dotychczasowe zasady współpracy stron. Ustalenia dotyczące współpracy obowiązywały strony od 2013 roku, natomiast umowa pisemna rozpoczęła obowiązywanie od 2016 roku. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia zapisów umowy pisemnej do ustaleń wcześniejszych między stronami.

W świetle prawidłowych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy zdziwienie budzi podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 229 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że strony nie wiązało postanowienie umowy przewidujące, iż wypłacenie wynagrodzenia za zastępstwo procesowe zostało uzależnione od wyegzekwowania kosztów zastępstwa od dłużnika, w sytuacji gdy powódka w trakcie swoich zeznań składanych na rozprawie w dniu 9 listopada 2017 roku wyraźnie przyznała, że wynagrodzenie obejmujące koszty zastępstwa zasądzone na rzecz pozwanej spółki były wypłacane na jej rzecz po zakończeniu sprawy.

Powódka na rozprawie w dniu 9 listopada 2017 roku przyznała, że wynagrodzenie obejmujące koszty zastępstwa procesowego zasądzone na rzecz pozwanej spółki były wypłacane na jej rzecz po zakończeniu sprawy, jednakże treść zeznań strony powodowej nie stoi w sprzeczności z faktem, iż uzyskanie tytułu wykonawczego w sprawie dochodzonej przed sądem kończy etap sądowy. Zatem zeznania strony powodowej należało, jak uczynił to Sąd Rejonowy, zinterpretować, także w kontekście ustnej umowy, jako że wynagrodzenie zostało ustalone po wykonaniu wszelkich czynności związanych z postępowaniem sądowym. Powódka bowiem, jak wynika z treści zeznań przesłuchanych przed Sądem Rejonowym świadków, nie miała wpływu na kwestię egzekwowania należności wynikających z uzyskanych tytułów wykonawczych. Te czynności pozostały bowiem w gestii wierzyciela – pozwanej spółki, co potwierdziły zeznania świadka M. P..

Nie stanowi podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 120 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie powódki o wypłatę wynagrodzenia obejmującego koszty zastępstwa procesowego zasądzone nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Łodzi X Wydział Gospodarczy z dnia 21 października 2014 roku, sygn. akt X GNc 1091/14, nie uległo przedawnieniu.

Zgodnie bowiem z art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne; jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Pozwana wywodziła z tego, iż bieg terminu przedawnienia powinien rozpocząć się od uprawomocnienia nakazu zapłaty wydanego w sprawie X GNc 1091/14, a ponieważ według art. 751 pkt 1 k.c. roszczenia o zapłatę wynagrodzenia pełnomocnika ze stosunku zlecenia przedawniają się w terminie 2 lat, twierdziła, że pozew został wniesiony po upływie terminu przedawnienia.

Przy interpretacji przepisu art. 120 § 1 k.c. nie można jednak abstrahować od treści umowy łączącej strony, czyli tego jakie właściwie powódka miała wykonać czynności dla pozwanej spółki w ramach danego stosunku prawnego. W tym przypadku powódka zgodnie z umową miała uzyskać prawidłowy tytuł wykonawczy i przekazać go pozwanej, co w sprawie X GNc 1091/14 odbyło się w dniu 5 stycznia 2017 roku (kopia nakazu zapłaty wraz z adnotacją – k. 12). Zatem najwcześniej od tego dnia powódka winna i mogła domagać się zapłaty wynagrodzenia, czyli termin przedawnienia upłynąłby po dwóch latach od momentu gdy pozwana spółka w normalnym toku czynności mogłaby uiścić zapłatę w dniu 12 stycznia 2017 roku (7 dniowy termin płatności faktur). Wobec tego wniesienie pozwu w dniu 22 czerwca 2016 roku nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia i przerwało jego bieg.

Na zakończenie jedynie na marginesie, Sąd Odwoławczy wskazuje także, iż popiera stanowisko wyrażone w wyroku wydanym na gruncie umowy o roboty budowlane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie z 17 lipca 2007 roku, w sprawie

sygn. akt I ACa 817/06, publ. OSA 2008/10/32, który uznał, iż nieważne jest tego rodzaju postanowienie umowne, uzależniające termin zapłaty przez przedsiębiorcę wynagrodzenia swojemu wierzycielowi za spełnione świadczenie, od uzyskania przez tego przedsiębiorcę zapłaty od swojego dłużnika, nawet jeżeli pomiędzy jednym, a drugim zachodzi instrumentalna relacja tego rodzaju, że środki uzyskane od dłużnika od początku miały być przeznaczone na zapłatę wierzycielowi. Na takie zaś zastrzeżenie także powołuje się pozwana, podnosząc, iż roszczenie powódki jest przedwczesne.

Zwrócić w tym miejscu można jeszcze uwagę, iż to ostatnie stanowisko skarżącej jest przejawem pewnej wewnętrznej sprzeczności zarzutów apelacji. Skoro bowiem pozwana twierdzi, że wypłata spornego wynagrodzenia była uzależniona od wyegzekwowania należności od jej dłużnika to przeczy jednocześnie zarzutowi przedawnienia roszczenia opartego na dacie jego wymagalności wywodzonej od najwcześniejszego momentu, w którym zakończyła się sprawa na etapie postępowania sądowego (czy kiedy powódka mogła przekazać jej tytuł wykonawczy). Podniesienie zaś zarzutu przedawnienia roszczenia z tego tytułu stoi w oczywistej sprzeczności z zarzutami niewymagalności roszczenia.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł również żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności zarzutów podniesionych przez powoda Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 900,00 złotych z tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym zgodnie z § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity z dnia 3 stycznia 2018 roku, Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).

Tomasz Bajer Mariola Szczepańska Bartosz Kazmierak